

Protokół
Z przebiegu XXXII zwyczajnej
Sesji Rady Miejskiej w Lubniewicach
Dnia 08 listopada 2017r.

Ustawowy skład Rady 15 radnych, obecnych na sesji było 11 radnych.

Lista obecności Radnych i zaproszonych gości w załączeniu do protokołu. (Zał. nr 1 i 2)

Wiceprzewodnicząca Rady Beata Sanocka otworzyła obrady o godz. 13.00 wypowiadając słowa „Otwieram XXXII zwyczajną sesję Rady Miejskiej w Lubniewicach„.

Przywitała wszystkich radnych i zaproszonych gości.

Stwierdziła, że na stan 15 radnych, obecnych jest 11 radnych, wobec czego rada może obradować i podejmować prawomocne uchwały.

Radni nieobecni:

Sowa Katarzyna

Matczak Przemysław

Stein Henryk

Żurański Eugeniusz

Porządek obrad:

1. Sprawy regulaminowe:

-przyjęcie protokołu z sesji Rady Miejskiej w Lubniewicach.

2. Informacja o funkcjonowaniu placówek oświatowych na terenie gminy.

3. Podjęcie uchwały w sprawie stwierdzenia przekształcenia Zespołu Szkół Samorządowych w L-cach w ośmioletnią Szkołę Podstawową im Janusza Korczaka w Lubniewicach.

4. Podjęcie uchwały w sprawie przyznania tytułu "Zasłużony dla Gminy Lubniewice"

5. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Roczego programu współpracy Gminy Lubniewice z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na 2018 rok.

6. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dzierżawę nieruchomości stanowiących własność Gminy Lubniewice.

7. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości stanowiących mienie komunalne, położonych w Lubniewicach.

8. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wynajęcie części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lubniewice.

9. Podjęcie uchwały w sprawie powołania Spółdzielni Socjalnej Osób Prawnych Słońsk.

10. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia szczegółowych zasad ponoszenia odpłatności za pobyt w ośrodku wsparcia.

11. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia „Programu usuwania azbestu i wyrobów zawierających azbest z terenu gminy Lubniewice na lata 2018 – 2032”.

12. Podjęcie uchwały w sprawie Regulaminu utrzymania czystości i porządku w Gminie Lubniewice.

13. Podjęcie uchwały w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w okresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów.

14. Informacja o realizacji budżetu za I półrocze 2017r.

15. Podjęcie uchwały w sprawie dopuszczenia zapłaty kartą płatniczą podatków i opłat lokalnych stanowiących dochody budżetu Gminy Lubniewice.

16. Podjęcie uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości.

17. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej.

18. Informacja o dokonanej analizie oświadczeń majątkowych za 2016r.

19. Sprawozdanie burmistrza z działalności między sesjami.

20. Interpelacje, zapytania, sprawy różne.

21. Zakończenie obrad.

Przew. Rady poprosiła o przyjęcie protokołu z sesji z dnia 10.08.2017r.

Uwagi do protokołu nie było.

Za przyjęciem protokołu głosowało 10 radnych, 1 radny wstrzymał się od głosowania.

Następnie poprosiła o przyjęcie protokołu z sesji z dnia 28.09.2017.

Także uwag nie było.

Za przyjęciem protokołu głosowało -10 radnych, 1 radny wstrzymał się od głosowania.

Odnosnie pkt.2. Informacja o funkcjonowaniu placówek oświatowych na terenie gminy. Wiceprzewodnicząca Rady poinformowała, że materiały otrzymaliśmy z przedszkola i ze szkoły.(Zał. Nr 3 i 4)

Uwag, pytań do informacji nie było.

Wiceprzewodnicząca -Wobec braku pytań uważam informacje za przyjęte.

Odnosnie pkt.3 Podjęcie uchwały w sprawie stwierdzenia przekształcenia Zespołu Szkół Samorządowych w L-cach w ośmioletnią Szkołę Podstawową im Janusza Korczaka w Lubniewicach.

Dyr. ZSzs Pani Renata Kaczmarek przedstawiła projekt uchwały.

Uchwała została podjęta jednomyślnie 11 głosów za. (Zał. Nr 5)

Odnosnie pkt 4. Podjęcie uchwały w sprawie przyznania tytułu "Zasłużony dla Gminy Lubniewice."

Pani Górecka przedstawiła projekt uchwały wraz z wnioskiem.

Uwag do projektu uchwały nie było.

Uchwała została podjęta jednomyślnie -11 głosami za. (Zał. Nr 6)

Odnosnie pkt 5. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Roczno programu współpracy Gminy Lubniewice z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na 2018 rok.

Pani Górecka przedstawiła projekt uchwały.

Uchwała została podjęta 10 głosami za, przy 1 głosie przeciwnym. (Zał. Nr 7)

Odnosnie pkt.6 porządku obrad. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dzierżawę nieruchomości stanowiących własność Gminy Lubniewice.

Pani Dembińska przedstawiła projekt uchwały.

Pytań do projektu uchwały nie było.

Uchwała została podjęta jednomyślnie-11 głosami za. (Zał. Nr 8)

Odnosnie pkt.7. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości stanowiących mienie komunalne, położonych w Lubniewicach.

Pani Dembińska przedstawiła projekt uchwały.

Uwag do projektu uchwały nie było.
Uchwała została podjęta 11 głosami za. (Załącznik Nr 9)

Pkt.8. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wynajęcie części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lubniewice.

Pani Dembińska przedstawiła projekt uchwały.
Uchwała została podjęta jednogłośnie-11 głosów za. (Załącznik Nr 10)

Pkt.9 Podjęcie uchwały w sprawie powołania Spółdzielni Socjalnej Osób Prawnych Słońsk.

Projekt uchwały przedstawiła Ewelina Niwald Kier. MGOPS.
Uwag do projektu uchwały nie było. Uchwała została podjęta jednogłośnie (Załącznik nr 11).

Odnośnie pkt. 10. Podjęcie uchwały w sprawie ustalania szczegółowych zasad ponoszenia odpłatności za pobyt w ośrodkach wsparcia z wyłączeniem środowiskowych domów samopomocy i innych ośrodków wsparcia dla osób z zaburzeniami psychicznymi.

Kier. MGOP Ewelina Niwald przedstawiła projekt uchwały.
Za przyjęciem uchwały głosowało 11 radnych. (Załącznik Nr 12)

Pkt. 11. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia „Programu usuwania azbestu i wyrobów zawierających azbest z terenu gminy Lubniewice na lata 2018 – 2032”..

Pani Baszuk Karolina przedstawiła projekt uchwały
Pytań do projektu uchwały nie było.
Za przyjęciem uchwały głosowało 11 radnych.(Załącznik Nr.13)

Pkt. 12. Podjęcie uchwały w sprawie Regulaminu utrzymania czystości i porządku w Gminie Lubniewice.

Także projekt uchwały przedstawiła Karolina Baszuk.
Uwag do projektu uchwały nie było.
Uchwała została podjęta jednogłośnie -11 głosami za. (Załącznik Nr 14)

Pkt. 13. Podjęcie uchwały w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w okresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów.

Pani Baszuk przedstawiła projekt uchwały.
Uwag do projektu uchwały nie było.
Uchwała została podjęta jednogłośnie. Za przyjęciem uchwały głosowało 11 radnych (Załącznik Nr 15)

Pkt. 14 Informacja o realizacji budżetu za I półrocze 2017r.

Pani Skarbnik Zofia Iwaniec przedstawiła Uchwałę Składu Orzekającego RIO z dnia 11.09.2017r. w sprawie wydania opinii o informacji o przebiegu wykonania budżetu Gminy Lubniewice za I półrocze 2017r. (Załącznik Nr 16)

Pytań, uwag do informacji nie było.
Wiceprzewodnicząca Rady -W związku z brakiem pytań uważam informację za przyjętą.(Załącznik Nr 17)

Odnosnie pkt. 15. Podjęcie uchwały w sprawie dopuszczenia zapłaty kartą płatniczą podatków i opłat lokalnych stanowiących dochody budżetu Gminy Lubniewice.

Pani Skarbnik przedstawiła projekt uchwały.

Uwag do projektu uchwały nie było.

Uchwała została podjęta. Za podjęciem uchwały głosowało 11 radnych. (Zał. Nr 18)

Pkt 16. Podjęcie uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości.

Pani Kisielewicz przedstawiła projekt uchwały ze stawkami zaopiniowanymi na komisjach.

Radny Białek- Jak tutaj wszyscy widzimy, wysokość stawek podatku od nieruchomości wzrosła i chciałbym się tylko spytać pana burmistrza, albo kogoś z pracowników urzędu, żeby po prostu powiedział mieszkańcom, dlaczego podatki u nas w gminie wzrastają.

Burmistrz -Z podatkami, jak ze wszystkimi innymi opłatami, są po to, żeby wracały do społeczeństwa z reguły w formie innych usług. Państwo doskonale wiecie, tu całego rysu nie będę robił geograficznego, przemysłowego naszej gminy. Jedynymi środkami i źródłami naszego dochodu są albo pieniądze wygenerowane ze sprzedaży mienia, albo z podatków, albo ewentualnie z udziału w subwencji, którą przesuwam nam skarb państwa. Rosnące wydatki, tak, jak to sygnalizowałem już wcześniej, chociażby na utrzymanie osób starszych w Domach Pomocy Społecznej, wymagają dodatkowych pieniędzy. Więc licząc globalnie, około 50 tysięcy wygenerujemy więcej w przyszłym roku z podatków, które zostały zaproponowane i tak naprawdę te 50 tysięcy będzie tylko i wyłącznie uzupełnieniem usług chociażby, tak, jak podałem pierwsze z brzegu na Domy Pomocy Społecznej. To jest jeden argument. Kolejny argument, myślę, że też, dość istotny i ważny. Ja mam świadomość, że my podnosimy podatki, tylko też należy zobaczyć i przeliczyć sobie. Ja przeliczyłem osobiście, jak się zmieni mój podatek od studwudziesięciometrowego domu, okazuje się, że w skali roku będzie to piętnaście złotych. Więc to są tego typu kwoty, żebyście państwo, jako radni i też mieszkańcy, którzy będą czytali protokół, mieli tego świadomość, że to są tak naprawdę niewielkie wzrosty podatkowe, które jednak, jeśli się zsumuje wszystkie, dają określoną kwotę, którą możemy po prostu zadysponować, o czym przekonacie się państwo też w budżecie planowanym na rok 2018, że oprócz oczywiście zadań inwestycyjnych są wzrosty czy to na szkole, czy to na edukację ogólnie szeroko rozumianej, czy to ewentualnie również, Miejsko-Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej, które de facto nie są przyczyną, czy skutkiem tych wzrostów nie jest to, że nagle pracownicy zaczną zarabiać o nie wiadomo jakie pieniądze więcej, tylko, po prostu mamy obowiązki, za które musimy płacić więcej. To tyle z mojej strony.

Uchwała została podjęta 8 głosami za, przy 2 głosach wstrzymujących się i 1 przeciwnym.(Zał. Nr 19)

Odnosnie pkt 17 porządku obrad. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej.

Pani Skarbnik przedstawiła projekt uchwały.

Radny Kilinkiewicz- Odnosnie zmniejszenia wydatków na drogi- modernizację dróg gminnych.

Chciałbym zapytać o drogę na Trzcince, która była planowana w tym roku.

Burmistrz -Zmniejszamy wydatki na drogi między innymi ze względu na to, że nie ma wykonawców. To jest na dobrą sprawę najważniejszy czynnik. Przykład tego, wykonując drogę, dywanik tak na dobrą sprawę, w kierunku SPA, gdyby nie to, że do interesu dołożył się w pięćdziesięciu procentach pan Woiński, że tak powiem, on wziął na siebie zdobycie wykonawcy. Gdyby nie on, to byśmy nie

wykonali ani tego fragmentu drogi, ani nie wykonalibyśmy fragmentu polbruku, jeśli chodzi o postereunek policji. Po prostu nie ma wykonawców, którzy mogliby wykonać prace. Zaplanowaliśmy pieniądze między innymi na drogę w Trzcińcach na przyszły rok, doradzono mi w ten sposób, żebyśmy przetarg ogłosili na początku roku, czyli w styczniu, być może wtedy będzie szansa na znalezienie wykonawcy. Mieliśmy taki plan i taki zamiar, bo te wszystkie inwestycje nasze, drogowe, nie jest ich wiele, ale nie przekraczały kwoty przetargowej, i liczyliśmy na to, że nasz lokalny, przedsiębiorca podziela w tym zakresie. Niestety, informowałem radnych, przy otwarciu posterunku, był już kłopot, bo wycofał nam się z tej inwestycji i zresztą, mamy taką sytuację na rynku. Po prostu nie ma ludzi do pracy, to jeśli chodzi o Trzcińce. Planowaliśmy też wyremontować drogę w Gliźnie, tam jest sytuacja taka, że niestety to, co państwu sygnalizowałem, że sprawdzaliśmy ten obszar objęty przez konserwatora zabytków strefą konserwatorską i okazało się, że bloki popegeerowskie są zapisane w strefę konserwatorską, więc jeszcze w tym roku, mam nadzieję przełom, ten rok i przełom kolejnego roku wykonamy dokumentację na tą drogę, bo jest potrzebna niestety pełna dokumentacja. Czyli w przypadku wykonywania w strefie konserwatorskiej jakiegokolwiek pracy, potrzebna jest pełna dokumentacja związana z pozwoleniem na budowę, z pracami archeologicznymi. Więc jeśli wszystko dobrze pójdzie, a nie chcę teraz mówić, że na pewno w przyszłym roku, trudno mi powiedzieć, ale ja już tam mieszkańców też informowałem, bo mieliśmy sporo zapytań, że nie stoimy w miejscu. Czasami, niestety, wyskakują nam takie chochliki, nawet nie na etapie naszego sprawdzenia właśnie w urzędzie, bo my nie mieliśmy zapisanych tych bloków, że one są w strefie konserwatorskiej. Niestety, każdą inwestycję musimy niejako z automatu konsultować z konserwatorem zabytków. Dlatego, że i Glisno i Lubniewice, jesteśmy w strefie konserwatorskiej. Dlatego każda inna inwestycja idzie i w tym przypadku, właśnie, jeśli chodzi o Glisno, po zapytaniu i przed złożeniem zgłoszenia w starostwie, dostaliśmy informację od konserwatora, że jest to miejsce, obszar, wpisany do rejestru zabytków. Nawet nie w strefie, tylko jest wpisany. Bo jeśli jest w strefie, mieliśmy tą sytuację na przykład z ulicą Osadników Wojskowych w kierunku SPA, to w najgorszym wypadku należy powołać tylko przy pracach archeologa i to wszystko. A tu, w tym przypadku mamy niestety, bardzo cenne zabytki. Dowiadaliśmy się również o procedurze, bo nie mieliśmy takiej procedury wypisywania obiektów z rejestru zabytków. Ta procedura jest ogromnie czasochłonna, dlatego, że ona idzie przez ministra dziedzictwa kulturalnego, więc analizy przygotowujące w ogóle prawdopodobnie równałyby się niemalże kwotowo z projektem, który przygotowujemy, więc ustaliliśmy po prostu z konserwatorem, że przygotowujemy projekt budowlany, drogowy, który będzie kosztował kilkanaście tysięcy złotych i po prostu będziemy starli się właśnie na podstawie uzyskanych już pozwoleń, uzyskać od konserwatora pozwolenie i wykonać prace. W ogóle mamy taki plan, żeby na te kilka tych fragmentów dróg w przyszłym roku, z początkiem ogłosić przetarg. Zrobić ten przetarg warunkowy i ewentualnie, być może uda nam się w ten sposób też wyłonić przedsiębiorcę, który wykona te prace. Dlatego, że kolejny rok w naszej gospodarce nie zapowiada się gorszy, jeśli chodzi o ilość zleceń, które otrzymują firmy prywatne. Więc planujemy te przetargi rozstrzygnąć na początku przyszłego roku. W tym przypadku w Gliźnie byłby przetarg warunkowy, że po uzyskaniu pozwoleń, wtedy ewentualnie zostałby wykonany. Także to tylko i wyłącznie rozbija się o tą kwestię, jeśli chodzi o Glisno.

Uchwała została podjęta jednomyślnie-11 głosów za. (Załącznik Nr 20)

Pkt 18. Informacja o dokonanej analizie oświadczeń majątkowych za 2016r.

Wiceprzewodnicząca Rady przedstawiła analizę oświadczeń majątkowych radnych za 2016r. (Załącznik Nr 21)

Burmistrz przedstawił analizę oświadczeń majątkowych Zastępcy Burmistrza Lubniewic, Sekretarza Gminy, Skarbnika Gminy, kierowników jednostek organizacyjnych gminy oraz osób wydających w imieniu burmistrza decyzje administracyjne. (Zał. Nr 22)

Pkt.19 Sprawozdanie burmistrza z działalności między sesjami.

Pan Burmistrz - Jest trochę tego, ale postarałem się zebrać te istotne sprawy. Zresztą też starałem się państwa informować na komisjach.

-Od 09.06.2017 Podsumowanie roku GOK, myślę, że to bardzo fajna inicjatywa i ja też za każdym razem, kiedy dzieją się takie kulturalne rzeczy, czy ewentualnie podsumowujące pewne wydarzenia, czasami brakuje mi radnych, aczkolwiek mam świadomość, że państwo pracujecie, w różnych terminach macie swoje obowiązki. Ale myślę, że na przykład takie podsumowanie, jakie miało miejsce w GOKu rzuca pewien obraz na pracę gminnego ośrodka kultury. I można sobie wtedy zobaczyć w ilu tak naprawdę dziedzinach i zakresach Gminny Ośrodek Kultury, współpracując z różnymi instytucjami, czasami w różnych dziedzinach, jak po prostu prężnie funkcjonuje.

-14.06.2017 Byłem w Radio Zachód udzielałem wywiadu.

-22.06.2017 Schöneiche tam podpisywaliśmy dokumenty potrzebne do złożenia projektów.

-25.06.2017 Brałem udział w pięknej uroczystości, która była bardzo ważną uroczystością we wsi Jarnatów, 25-lecie księdza Deca.

-28.06.2017 Wspólnie z zastępczynią, panią Szczepańską Katarzyną byliśmy w Warszawie na rozmowach Centrum Zamek. Pokazał czas tylko i wyłącznie, że to były rozmowy bezproduktywne. Ja może tylko państwu powiem, że argument do dalszej dyskusji był taki, żebyśmy uzyskali otwarcie ścieżki na 5 dni w roku, czyli przy okazji dwóch imprez Sandacza i Festiwalu Michaliny Wistockiej na pięć lat, to miało nas kosztować około 200 tysięcy złotych. Czyli za pięć dni otwarcia bramki, mieliśmy zapłacić 40 tysięcy złotych. No i oczywiście nie zgodziłem się na to. Trudno byłoby się zgodzić i myślę, że nie potrafiłbym państwu spojrzeć w oczy. Natomiast na pozostałe dni, ewentualnie otwarcia ścieżki pan prezes, nieobecny wtedy na spotkaniu miał swój pomysł, ale nie udzielono nam, bo warunkiem było jakby zawarcie najpierw umowy na te pięć dni w roku na pięć lat, czyli na dwadzieścia pięć dni. Natomiast muszę państwu powiedzieć, że kilkakrotnie byłem ostrożny i z reguły mówiłem, że na komisjach szerzej opowiem. W tym temacie obsługuje nas kancelaria Ziemsy i partnerzy, nie jesteśmy na przegranej pozycji, mogę tylko powiedzieć. O szczegółach teraz nie chciałbym mówić, natomiast na pewno na komisji którejś, państwa poinformuję. A jak informacja będzie już taka, że będzie można ją nazwijmy to opublikować, to państwu opublikuję. Może, jako ciekawostkę tylko przekażę, że w każdym piśmie, które jest kierowane do urzędu, zapisuje mecenas ze strony pana prezesa informację o tym, że nie możemy ujawniać treści pism, bo będzie to grozić pozwami cywilnymi. Oczywiście nie mają takiego prawa, ale, takie informacje otrzymujemy.

Głos z sali podejmiemy uchwałę.

Burmistrz - Myślę, że tutaj aż uchwały nie będą potrzebne do tego, że my teraz jakby idziemy na dwóch frontach. To o tym mogę powiedzieć. Jeden front jest tak, jak mówiłem już wcześniej podatkowy i tutaj oczywiście on niestety będzie czasochłonny, ale gmina jest na pozycji absolutnie wygranej, więc to tylko i wyłącznie będzie gra na czas, z drugiej strony te podatki wrócą do gminy i trafią do gminy, dlatego że mimo iluś odwołań, jeśli chodzi o kwestie związane chociażby z ogrodzeniem, od decyzji powiatowego inspektora budowlanego, ale i konserwatora zabytków zostały oddalone. Podtrzymane zostały decyzje, czyli płót stoi w znacznej części, można użyć sformułowania nielegalnie. Myślę, że jeszcze z innego punktu stoi nielegalnie, ale to już następnym razem. Więc tutaj jakby idziemy w jedną stronę podatkową. Z drugiej strony też występujemy o zaniechanie oczerniania gminy i burmistrza. Kancelaria przygotowała najpierw takie wystąpienie do pana prezesa o usunięcie tablic, ale i również o uiszczenie odszkodowania na rzecz ochotniczej straży pożarnej. Myślę, że to też niestety skończy się w sądzie, bo jak kilkakrotnie, zresztą państwo pisaliście pisma, ja pisałem pisma o usunięcie tablicy, która po prostu nas obraża. Bo tam jest napisana

nieprawda. Oczywiście w zręczny sposób pijarowski jak najbardziej. Efektem jest to, że przyjeżdżający do nas turyści, co któryś turysta po prostu rzuca kalumnie na gminę i na burmistrza. Czyli niesprawiedliwie, niestety. Więc takie tutaj działania podejmujemy. Ja myślę, że tutaj nie chodzi też, żebyście państwo nie myśleli, że ja jestem zacietrzewiony. Tylko ja myślę, że w końcu po roku czasu, proszenia z mojej strony, jak przeglądali mecenasi moje maile, państwa listy, moje listy, to użyli sformułowania, że myśmy mieli wrażenie, że my wchodzimy komuś niepotrzebnie gdzieś, że do tego stopnia chcieliśmy być ugodowi, że aż to po prostu niekoniecznie dobrze wygląda. O tak, to powiem. Więc należy przerwać chyba tę po prostu naszą prośbę, bo tak naprawdę, to nie my tu jesteśmy winni.

-04.07.2017 Byłem na spotkaniu w Euroregionie, tych spotkań oczywiście jest dużo, bo jestem tam też wiceprzewodniczącym, reprezentuję gminę w Euroregionie. Czy to, jeśli chodzi o małe projekty, czy również w komitecie monitorującym jestem, jeśli chodzi o duże projekty.

-04.07.2017 Byłem również w radio Zachód, gdzie udzielałem wywiadu dotyczącego funkcjonowania gminy, inwestycji udanych, tych, które nie uzyskały też dofinansowania.

-05.07.2017 Było spotkanie dotyczące właśnie EWT, czyli Europejskiej współpracy trans granicznej w urzędzie marszałkowskim.

-07-09.07.2017 Festiwal Michaliny Wisłockiej- pierwszy. Byliście państwo, mogliście ocenić, jak wyglądała impreza, myślę, że warta kontynuowania.

-10.07.2017 Również z taką wizytą roboczą byłem we Frankfurcie, w Starostwie.

-14.07.2017 Po raz pierwszy spotkaliśmy się z panią mediator, bo mamy też taką sprawę jedną, tutaj będzie znana ta sprawa panu radnemu Walickiemu, dotycząca, z punktu widzenia gminy wyłudzenia podatku od RBM. RBM, nie wiem, czy państwo pamiętacie, to firma, która złożyła u nas dokumenty, skorzystała z uchwały zwolnienia z opłaty podatkowej, jako pomocy de minimis. Niestety, zostaliśmy oszukani, sprawa ciągnie się około trzech lat. Teraz mamy sprawę w sądzie. Kończy się zaraz termin nazwijmy to tych mediacji. Od 14 lipca one trwają. Chcieliśmy dać szansę pozyskania pieniędzy, znalezienia jakiejś drogi wyjście spółce, która tam wcześniej funkcjonowała na tych nieruchomościach. Funkcjonowała mówię to w cudzysłowu. Zobaczymy, jaki będzie efekt. Na kolejnej sesji myślę, że będziemy mogli tutaj zasygnalizować albo sukces, w sensie już teraz, albo po prostu sprawa będzie dalej w sądzie. Również takie spotkanie miało miejsce 28.07.2017

Też odbyłem w lipcu, w sierpniu szereg spotkań z komendantem powiatowym policji, z komendantem wojewódzkim, wiecie państwo doskonale, dlaczego, chodziło o posterunek. Po otwarciu posterunku przyznano mi kilkukrotnie rację, że nikt nie wierzył w to, że ten posterunek zostanie otwarty. Ja już dziękowałem tym, którym powinienem był podziękować. Też tutaj wykorzystując tą sytuację chciałem podziękować panu radnemu Andrzejowi Langowiczowi, bo było kilka momentów, gdzie pan radny, trzeba o takich rzeczach mówić głośno, podpowiadał pewne rozwiązania, które okazały się one skuteczne. I tutaj, szkoda, że też nie ma pana Matczaka- radnego, ale były dwa, czy trzy elementy, które wpłynęły na to, że mamy ten mały sukcesik, który mam nadzieję, będzie w życiu naszym codziennym po prostu odczuwalny.

-01.08.2017 Odbyłem jedno z kilku spotkań w kancelarii Ziemscy i partnerzy z Poznania, ta kancelaria nam pomaga właśnie w trudnych sprawach podatkowych, teraz również właśnie, jeśli chodzi o Centrum Zamek.

-02.08.2017 Mieliśmy spotkanie z firmą Ekoverde. Jest to firma, która między innymi zajmuje się tak zwanymi aglomeracjami, kiedyś układanymi pod kątem oczyszczalni ścieków. Nie wiem, czy państwo pamiętacie, w roku bodajże 2014, z naszej aglomeracji, tej ściekowej, tak ją określe, wodno-kanalizacyjnej, wypisywaliśmy jakby Osiecko, dlatego, że Osiecko nie było zainteresowane, mimo wszystko podłączeniem się pod naszą oczyszczalnię. Kiedyś był taki plan. I teraz musimy też jeszcze dokonać pewnej korekty, mimo tego, że dziewięćdziesiąt, bodajże siedem procent naszej gminy jest skanalizowana, to okazuje się, że jakieś współczynniki nie odpowiadają dyrektywom unijnym. Jest to firma, która zajmie się dostosowaniem aktualnego naszego stanu do dyrektyw unijnych, tylko po to, żebyśmy nie musieli płacić ogromnych kar, które są wyznaczone. Zresztą można przeczytać sobie, że jest kilka gmin w województwie lubuskim, które powinny zrobić korektę. Ona nie wynika z zaniedbań

czy moich, czy poprzednika. Po prostu wynika z tego, że te przepisy są tak, a nie inaczej sprecyzowane, tak, a nie inaczej określone i badający, robiący audyt urzędnicy w urzędzie marszałkowskim, na poziomie urzędu marszałkowskiego, robiący audyt, przygotowujący też jakby województwo lubuskie do tego dużego programu budowy oczyszczalni, czy kanalizacji, czy oczyszczalni przydomowych właśnie, wyłapali takie drobne błędy, które ta firma koryguje.

-08.08.2017 Kolejne spotkanie było z komendantem.

-Następne 16 sierpnia radio Plus, radio Zachód odwiedzałem, przed sandaczem. -19.08.2017 mieliśmy Święto Sandacza.

-23.08.2017 Spotykałem się z panią Marszałek Polak, myślę, że te spotkania niewiele wnoszą, więc to było chyba jedno z ostatnich spotkań.

-25.08.2017 Byliśmy wspólnie z pracownikami w Schöneiche bei Berlin naszej gminie partnerskiej. My w tym roku obchodzimy 25-lecie i stąd kilka takich wydarzeń, które przeżywamy wspólnie. W czerwcu pracownicy całego urzędu byli w Lubniewicach, my byliśmy tam. Byli również tutaj u nas, jeśli chodzi o święto sandacza i oczywiście, jeśli chodzi o festiwal Wiślockiej. Ten nowy burmistrz jest mocno otwarty na współpracę z Polską, z nami. Ja myślę, że to są takie plusy, że na przykład pracujemy nad tym, żeby jeszcze zintensyfikować spotkania naszych dzieci ze szkoły. Bo te spotkania dzieją się gdzieś, ale nawet teraz mamy wrażenie takie i to wszyscy i pani dyrektor Kaczmarek i my tutaj w urzędzie, że teraz tak jakby widzimy, że bardziej nawet zależy momentami im niż nam. I to jest plus, bo kontakt z językiem naszego sąsiada, myślę, że powinien być bardzo istotny, na każdym poziomie. Czy to urzędniczym, czy właśnie również, jeśli chodzi o dzieci.

-06.09.2017 Byłem w telewizji Gorzów Wielkopolski TVP, gdzie udzielałem wywiadu między innymi o sprawach związanych z naszymi Lubniewicami.

-12.09.2017 Odbyliśmy bardzo ciekawe spotkanie w starostwie powiatowym, dotyczące domu pomocy społecznej w Tursku. Państwo pewnie obserwowaliście w mediach nazwijmy tą wojenkę, czy tą szarpaninę pomiędzy zarządem powiatu, a pracownikami. Niestety, to, co się dzieje na rynku pracy odczuwają nie tylko przedsiębiorcy mający firmy prywatne, ale również odczuwają to samorządy. Bo doskonale państwo wiecie, jak wyglądają dzisiaj, czy jakby zaczynają wyglądać stawki na rynku pracy. Dodatkowo osoby, które pracują w domu pomocy społecznej wsiadając do autobusu, jadąc kilkadziesiąt kilometrów dalej mogą zarabiać pięciokrotność tego, co jest. Niestety, co to oznacza? W tym roku jeszcze udało się powiatowi zebrać pieniądze w zakresie własnego budżetu na podwyżki pracownicze, natomiast prawdopodobnie przyszłość będzie taka, że niestety, ale znowu wzrośnie cena jednostkowa na dom pomocy społecznej. Ona dzisiaj oscyluje w okolicach trzech tysięcy dwustu złotych? Rozmawialiśmy o kwocie około nawet trzy i pół tysiąca złotych miesięcznie, więc to jest, dokładnie, już nawet jest informacja, więc zobaczcie państwo, to jest dziesięć procent więcej. Więc nie dość, że liczba osób tak naprawdę nie maleje, które, mamy w domu pomocy społecznej, to jeszcze stawka niestety idzie w górę.

-17.09.2017 Odbyły się targi w Głiśnie. Tam zawsze jesteśmy obecni, w tym roku też byliśmy obecni, jako gmina, fundując nagrodę.

-19.09.2017 Byłem ponownie w Euroregionie.

-19.09.2017 Również w Ośnie lubuskim miało miejsce spotkanie z samorządowcami i z panią Marszałek, z całym zarządem województwa. I tam zadałem jedno bardzo ciekawe pytanie, o którym również państwu chciałbym powiedzieć. Bo nieustannie czekamy na końcowe decyzje z oczyszczalnią, mogę tylko powiedzieć, że przeszliśmy formalną ocenę wniosku, złożyliśmy stosowne poprawki. I tam raczej nic nie stoi na przeszkodzie, żebyśmy to dofinansowanie otrzymali. Natomiast pojawił się jeden, ogromny problem i to nie, jeśli chodzi o nas, tylko o wszystkie dziewięć gmin, które są w konkursie, że mamy tak na dobrą sprawę ogromne opóźnienie. Wnioski składaliśmy na początku tego roku, mamy listopad, czyli mamy koniec roku i mamy jeszcze niepodpisane umowy. A wcześniej, przygotowując się do złożenia konkursu, mieliśmy zapytanie z urzędu marszałkowskiego, wszyscy, czy nasze inwestycje jesteśmy w stanie zakończyć do 31 sierpnia 2018 roku. Było to realne nawet około połowy tego roku. Teraz robi się to coraz mniej realne. W związku z tym wystąpiłem z takim zapytaniem, wykorzystując obecność pani marszałek, bo to było takie spotkanie gdzie mieliśmy rozmawiać o naszych problemach samorządowych, jeśli chodzi o współpracę urząd marszałkowski,

my. Zadałem pytanie, czy w związku z tym, że ileś gmin ma opóźnienia, gminy mają opóźnienia już w ogłoszeniu przetargów i tak dalej, co za tym idzie, na pewno nie wyrobimy się z terminami związanymi z budową inwestycji zaplanowanych. Otrzymałem informację od pani marszałek, że zrobią wszystko, żeby ten termin wydłużyć. W tym samym czasie wszyscy sygnatariusze wysłaliśmy takie pismo, bo na słowo, to jest na słowo. Pismo jest. Wysłaliśmy takie pismo, przez nasze zrzeczenie, podpisane przez wszystkich wójtów i burmistrzów do pani marszałek. Otrzymałem odpowiedź, która, w październiku, na konwencji burmistrzów i wójtów, że wydłużenie terminu nie jest możliwe. Co ciekawe jeszcze, zanim otrzymaliśmy to pismo, to pani Makarska, czyli członek zarządu, a w sam raz odpowiedzialna za pion związany z gospodarką wodno - ściekową, na zrzeczeniu w Bojadłach również przekazała informację, że termin będzie wydłużony. Natomiast na dzień dzisiejszy zaangażowaliśmy również w tą sprawę pana senatora Waldemara Słobockiego, który lata pracował w ministerstwie rozwoju regionalnego, gdzie negocjował również umowy pomiędzy województwem a komisją europejską. Bo chodzi o to, że tutaj się złożyło kilka rzeczy między innymi tak zwana KPOŚka, nie wiem, czy państwu o tym mówiłem. To był Krajowy Program Oczyszczania Ścieków. To jest dokument, który zatwierdza rząd. Teraz jest tak zwana piąta oś. Na podstawie tego dokumentu można dokonać działań, czy wykonać działania na przykład na poziomie województwa lubuskiego, czytaj między innymi, później niżej, czyli w gminach. I rząd miał dość spore opóźnienie w zatwierdzeniu tego dokumentu. Ten dokument miał być przyjęty na początku roku, został przyjęty jakoś w okolicach września. Ale tak naprawdę jest to przesłanka do tego, żeby z tą komisją europejską negocjować. Więc my, jako samorządowcy nie rozumieliśmy i nie rozumiemy dalej, dlaczego urząd marszałkowski mówił, że terminu nie wydłuży, dlatego że jest to związane z tym, że cały program dotyczący oczyszczania ścieków, tutaj w naszym województwie może się przez te przedłużenie terminu zawalić. Ja, mimo wszystko, jestem dobrej myśli, bo dostaliśmy informację, że takie negocjacje wcześniej były robione i komisja europejska, jeśli widzi, że są argumenty, a tutaj nie wynikają one ani z opieszałości urzędników, ani z innych czynników, ten termin powinien być wydłużony. Ja tylko państwu mówię to po to, żebyście wiedzieli też ile jest czasami zachodu żeby te pieniądze nazwijmy to po ludzku wyrwać. Na tą ilość pracy, ja nigdy nie narzekam, tylko oby ten efekt był na końcu pozytywny, bo naprawdę jesteśmy, jak to się mówi bardzo blisko, żeby te największe pieniądze w historii naszej gminy na bardzo ważną inwestycję dofinansowania otrzymać. A też to pokazuje państwu, jak niesłowni są często politycy wyższego szczebla.

-21-22.09.2017 Znowu było spotkanie w Euroregionie,

-23.09.2017 Mieliśmy na terenie naszych Lubniewic zawody strażackie, w których brały udział wszystkie drużyny z naszej gminy. Wygrało Glisno, natomiast to, co było ważniejsze, przekazaliśmy samochód strażacki. Myślę, że mogliście państwo, większość z was oglądać już ten nowy nabytek. Oby jak najrzadziej wyjeżdżał, ale mamy to, o co lata zabiegaliśmy.

-26.09.2017 CZG -12 Mimo tego, że jestem też przewodniczącym, tam dość ważne dyskusje się toczą, bo tak naprawdę niestety, ale zmieniają się przepisy dotyczące śmieci w sposób zatrważający. Bardzo szybko i niestety na końcu, na niekorzyść tak naprawdę Kowalskiego. Bo nawet ta zmiana, o której dzisiaj rozmawialiśmy, regulaminowa, czyli zwiększenia pojemników i worków na kolejną frakcję, pomijając już to, że przy domach jednorodzinnych to trzeba będzie budować specjalne wiaty na śmieci, bo tak to będzie wyglądało, to dodatkowo jeszcze my, jako mieszkańcy, za takie wymysły, dla mnie to są po prostu wymysły, w tym przypadku państwowych urzędników, będziemy dużo więcej płacić. Natomiast ten plus jest taki, że CZG -12 będącą związkiem celowym gmin, czyli tak naprawdę, można tak powiedzieć bardziej obrazowo spółką gminną. Jednak mamy wpływ na tak zwane ceny na składowisku i to jakby jest takim plusem w całej tej inżynierii finansowej, jeśli chodzi o opłaty śmieciowe, dlatego, że inne regiony Polski, jeśli państwo się włączy w ogóle, w jakich cenach są śmieci w Polsce, no to są oczywiście dużo tańsze, tam, gdzie gminy dopłacają. Nie wiem jak długo jeszcze będą, bo nie mogą dopłacać do śmieci. Ale są miejsca w Polsce, gdzie te śmieci dochodzą na osobę do 40 złotych nawet. Przy sortowanych odpadach komunalnych, tam, gdzie instalacje takie jak CZG -12 są w prywatnych rękach. A są takie instalacje również.

-26.09.2017 Odkonano zebranie sołeckie w Gliźnie, na którym byłem, jak zwykle w dobrej atmosferze, rozmawialiśmy o tym, co będzie realizowane z funduszu sołeckiego. Padły również

deklaracje z mojej strony nadal wspierania w rozbudowie tej remizy strażackiej. Także dobre, owocne spotkanie.

-28.09.2017 Ponownie CZG-12.

-30.09.2017–01.10.2017 Zawody slipingowe, na które przyjechało 150 zawodników z całego kraju.

-03.10.2017 Mieliśmy spotkanie programu rozwoju obszarów wiejskich w Lubniewicach. Z całej Polski zjechali dyrektorzy. Chciałem za wszelką cenę uzyskać informację dotyczącą w ogóle, kiedy ten program ruszy. Niestety zmieniło się bardzo dużo. Wcześniej program odnowy wsi dawał duże nadzieje na dużo drobnych inwestycji, chociażby nawet czy świetlica, gdzie rozmawialiśmy wcześniej w Świerczowie, czy planowaliśmy również jakiś zakres prac w Gliźnie, że miało być to sfinansowane, okazuje się, że niestety wygląda to całkiem inaczej jak na początku wyglądało. Mówię tutaj o zakresie programu i raczej takie inwestycje w ogóle w tym rozdaniu nie będą do zrealizowania z tego programu.

-06.10.2017 Byli u nas uczniowie Schöneiche. Tradycją już jest, że gdzieś tam zawsze mamy spotkanie wspólne.

-10.10.2017 Byłem ponownie w kancelarii w Poznaniu.

-11.10.2017 Byliśmy z panią dyrektorem Środowiskowego Domu Samopomocy, rozmawialiśmy z panią dyrektorem Grażyną Jelską w Wydziale polityki społecznej w LUW. Tam chciałem pogratulować, bo niedawno dostosowaliśmy środowiskowy dom samopomocy do standardów, pamiętacie państwo. Oddawaliśmy ten dom w 2013 roku. Przepisy się już tak zmieniły, że musimy dokonać pewnych korekt i remontów. Na szczęście te pieniądze zostały wychłdzone i zostaną te prace, które się już dzieją, bo one się dzieją, musimy je skończyć w tym roku budżetowym, zostały sfinansowane przez państwo tak na dobrą sprawę. No, ale cieszę się, że uzyskaliśmy te pieniądze, że osoby z niepełnosprawnością umysłowo - ruchową naprawdę mogą się realizować w czasie zajęć, które się tam dzieją.

-20.10.2017 20-Lecie CZG-12, a świętowaliśmy je w Lubniewicach.

-13.10.2017 Świętowaliśmy dzień nauczyciela, tutaj wręczałem takie nagrody wyróżniające paniom, pani dyrektor Zaborskiej, zresztą nie wiem, czy państwo powszechnie wiecie, pani dyrektor Zaborska otrzymała w tym roku złoty medal za służbę na rzecz edukacji. To jest takie pierwsze wyróżnienie w naszej gminie, mam nadzieję, że nie ostatnie. Myślę, że to miła sprawa i dla organu prowadzącego, jak nauczyciel jest wyróżniany i dla samego nauczyciela. Będą, kolejne wnioski z mojej strony. Natomiast nagrody również za dobrą współpracę otrzymała pani Kaczmarek i w tym roku również pan Sobecki za osiągnięcia w zakresie sportu.

-20.10.2017 Spotkałem się z nowym dyrektorem ośrodka doradztwa rolniczego. Nie docierały do mnie żadne niepokojące informacje, jeśli chodzi o to, żeby ten ośrodek nasz doradztwa rolniczego miał być zwijany, czy miał być rozwiązywany. Mówi się bardziej o tym, że miejsce, na dzień dzisiejszy, czyli to jest pałac w Rogach, przepraszam w Gliźnie, ma być remontowany. Pomyliłem z Rogami, bo dzisiaj właśnie o tych Rogach dużo rozmawiałem, bo tam się dzieje bardzo dużo. Może za dużo, z za wysokiego płotu nie widać, ale mam nadzieję, że jak się zrobi ciepło, to tam inwestor nas zaprosi żebyśmy mogli gołym okiem, popatrzeć jak idą prace. Mam tutaj na myśli oczywiście pałac w Gliźnie, który wiem, że otrzymał już część dofinansowania i wiem, że dofinansowanie na kolejny rok jest znowu planowane, jeśli chodzi o dach. Ja trzymam mocno kciuki, bo to jest tak na dobrą sprawę na dzień dzisiejszy jedyny czynny tego i tej klasy obiekt w naszej gminie.

-20.10.2017 Podpisywaliśmy umowę w Euroregionie z panią skarbnik.

-23.10.2017 Byłem na spotkaniu we Frankfurcie dotyczącym programu Interreg. -24-25.10.2017 odbył się komitet monitorujący Interreg.

-27.10.2017 Brałem udział w kongresie przedsiębiorczości zorganizowanym po raz pierwszy w województwie lubuskim. Był to piąty kongres przedsiębiorczości i byłem zaproszony, jako prelegent w panelu dyskusyjnym dotyczącym turystyki. To też miłe, że Lubniewice są zauważane, jeśli chodzi o właśnie pomysł na turystykę, rozwój.

-02.11.2017 Odbyłem spotkanie z panem Piotrem Marczakiem, przedstawicielem Playa. Informowałem państwa, ta wieża, jeśli 72 metry osiągnie, to jest szansa, że w końcu w miejscowości Glisno poprawi się zasięg, a Lubniewice wpadną w objęcia LTE, myślę mocno konkurującego

choćby dzisiaj z plusem. A też taką informację, jak już jestem tutaj przy tym temacie, Orange realizuje w naszym województwie drugi etap projektu, tak zwana ostatnia mila, w sumie jesteśmy w tym projekcie, jest duża szansa, że w latach 2018-2019 na terenie na pewno Lubniewic, zostanie zaproponowany Internet ze światłowodu. Na sto procent podłączona zostanie szkoła, jest taki plan, że ma zostać podłączona do końca sierpnia 2018 roku. Chociaż dzisiaj nikt tych terminów wiążąco nie podaje ze względu, tak jak państwu już wcześniej mówiłem przy inwestycjach drogowych, ale taki plan jest. Jest teoretycznie znowu jakiś krok do przodu, jeśli chodzi o Internet uczyniony.

-03.11.2017 Byłem również na spotkaniu w Euroregionie.

I tak kilka informacji, których też byłem pytany na komisji, więc mam kilka informacji. Właśnie zabrakło, gdzieś się nie pojawiła, żadna informacja o tym, że dentysta funkcjonuje na NFZ. Teraz wyjdzie gazeta, więc my tam tą informację przekazujemy. I też państwo proszę o to, żebyście przekazywali, że mamy dentystę. A w sam raz zbliża się koniec roku, więc zaraz będą zapisy na początek roku, wtedy jest szansa, że plomby będą dużo lepszej jakości.

Było zapytanie na komisjach, kiedy zostanie otwarta rehabilitacja. Kontaktowałem się z doktorem Dosiem, nie ogłoszono jeszcze konkursu, niestety. Będę w tej sprawie interweniował, zresztą nie po raz pierwszy u dyrektora i prawdopodobnie u pani minister Rafalskiej. Jak będę miał informację wiążącą, co do tego, kiedy zostanie rehabilitacja otwarta, to będę państwu przekazywał tą informację nawet bez sesji, tylko po prostu poproszę, żeby informacja do państwa spłynęła. Natomiast teraz jeszcze chciałbym uspokoić jakby i państwa i też mieszkańców. Niestety, taki mamy system, ten NFZ-owski, funkcjonujący, że konkurs kończący się, czy kontrakt kończący się nie zająbia się po prostu z konkursem, który jest ogłoszony jakby na nowy kontrakt. No niestety, tak to wygląda i na końcu cierpimy my, jako mieszkańcy, ale decydenci na górze być może tego problemu po prostu nie dostrzegają i idą swoim rytmem.

To, że oddaliśmy posterunek, to państwo doskonale wiecie. O drodze Spa już przy okazji inwestycji drogowej mówiłem. Wyceniona ta usługa była przez naszego kosztorysanta na kwotę około 80 tysięcy złotych, dlatego tylko, że pan Woiński, wyszedł z taką inicjatywą, właściciel SPA i ja powiedziałem, że w budżecie mamy 25 tysięcy złotych na to, więc gmina włożyła na remont własnej drogi 25 tysięcy. Mam nadzieję, że będzie służyć nam wszystkim i tym, którzy dojeżdżają do posterunku, i tym, którzy przyjeżdżają, dojeżdżają do SPA i mieszkańcom, którzy mieszkają przy ulicy Osadników Wojskowych. A niewątpliwie było to dość dużą uciążliwością te płyty, po których jeździły samochody do SPA, stukając.

Chciałem też poinformować, że złożyliśmy, wspólne ze starostwem wnioski na ulicę Spacerową. Mam tylko i wyłącznie nadzieję, że pieniądze, które były planowane po prostu wystarczą, bo całość inwestycji oszacowaliśmy na milion złotych. Połowa miałaby być dofinansowana z budżetu państwa, 25% z budżetu starostwa, 25% z naszego budżetu. Mam tylko naprawdę nadzieję, że otrzymamy te pieniądze to po pierwsze, tam z reguły nie brakuje tych pieniędzy, natomiast po drugie, że przetarg pozwoli wyłonić po prostu wykonawcę, który za takie pieniądze zrobi.

I też, jak informuję o sukcesach, tak też uważam, że należy informować o mniejszych, większych porażkach. Nie otrzymaliśmy w tym naborze pieniędzy na rewitalizację rynku i parku, aplikujemy drugi raz, składamy wnioski w styczniu. Niektórych uwag nie chcę państwu się tłumaczyć, ale na komisji rozmawialiśmy o kwestiach związanych z chociażby naborami, związanymi z pieniędzmi przekazywanymi na organizacje pozarządowe i zawsze mogą budzić takie konkursy nazwijmy to obawy o transparentność. Ja zadawałem pytanie pani marszałek, jak to możliwe, żeby projekt, który jest oceniony pod względem merytorycznym i specjalistycznym bardzo wysoko, czyli od strony fachowej, otrzymał bardzo niską ocenę tak zwaną horyzontalną, która mówi o tym, że ta nasza inwestycja miałaby wpłynąć pozytywnie na region. No ja na takie pytania nie potrafię sobie odpowiedzieć. Otrzymałem tylko i wyłącznie informację, że eksperci są niezależni, wiedzą, co robią. Myślę, że przy takich sprawach nie ma co komentować. Będziemy składać po raz drugi, będziemy się o te pieniądze jeszcze bili. Także ja ze swojej strony dziękuję.

Pkt 20. Interpelacje, zapytania, sprawy różne.

Wiceprzewodnicząca Rady poinformowała, że wpłynął wniosek prokuratury o uchylenie punktu 2.9 uchwały RM w L-cach Nr XXV/200/2017 r, z dnia 16.03.2017 w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy L-ce w 2017r. i przedstawiła uzasadnienie. Pismo otrzymał także Burmistrz do rozpatrzenia. (Zał. nr 23)

Pani Dembińska prac.UM w imieniu Burmistrza - Chciałam powiedzieć, że ani ja, przygotowując dla państwa uchwałę, ani nasz mecenas, ani nadzór w urzędzie wojewódzkim, nie zwróciliśmy uwagi na to, że źle zostało użyte słowo edukacja. Powinno być promocja. Przekraczamy swoje kompetencje ustawowe, używając określenia edukacja, bo zapis ten, w rozdziale I punkt 9 dokładnie brzmi, że zadania priorytetowe programu to edukacja mieszkańców gminy w zakresie zasad humanitarnego traktowania zwierząt, oraz obowiązków właścicieli zwierząt domowych. Pani prokurator zarzuciła, że przekroczyliśmy swoje uprawnienia, bo nie jesteśmy od tego, żeby edukować mieszkańców. Od tego jest zupełnie kto inny. Więc, na przykład w tym punkcie, w rozdziale 2 punkt 5 jest zapis, że zadaniem gminy jest promowanie przez właściwy merytorycznie referat urzędu miejskiego w Lubniewicach prawidłowych postaw i zachowań człowieka w stosunku do zwierząt, oraz edukacja społeczeństwa w zakresie obowiązków spoczywających na właścicielach i opiekunach zwierząt. I do tego punktu 5 w rozdziale 2 pani prokurator się nie odniosła, odniosła się tylko i wyłącznie do punktu 9 w rozdziale pierwszym. Zresztą źle go nawet cytując, bo zapisała coś takiego, że w rozdziale pierwszym, w punkcie dwa dziewięć uchwały wprowadzono zapis dotyczący edukacji mieszkańców gminy w zakresie opieki nad zwierzętami ich humanitarnego traktowania, adopcji, propagowania sterylizacji i kastracji, oraz znakowania. I że ten zapis uchwały wykracza poza delegacje ustawową. Ale zapis ten brzmi zupełnie inaczej, tak jak państwu mówiłam, także troszeczkę nadinterpretacji, bo tutaj pisze, że w zakresie zasad humanitarnego traktowania zwierząt, oraz obowiązku właścicieli zwierząt domowych. Nic nie pisze w naszym zapisie o sterylizacji i tak dalej. Nie wiem jak państwo radni do tego podejść, ale ja konsultowałam się z naszym mecenasem i sprawa wygląda w tej chwili tak, że ta uchwała dotyczy tylko roku bieżącego i ona z końcem roku bieżącego wygasa. Następną uchwałę mamy obowiązek podjąć do 31 marca roku przyszłego. I jeżeli taka będzie wola państwa radnych, zabiorę się zaraz po sesji do uchwalania tego programu, żeby wszedł w życie, niż 30 marca. I tym samym może spróbujemy odpisać pani prokurator, że uchwała wygasa, a my sobie weźmiemy do serca jej rady. Nie wiem, jakie jest zdanie państwa w tej kwestii. Czy uchylamy, czy czekamy aż wygaśnie ta uchwała? Tutaj terminu nie ma, ale jest długa, bardzo długa procedura, jak sami państwo wiedzą. Musi się wypowiedzieć powiatowy inspektor weterynarii.

Radny Langowicz-Zacznijmy procedurę i zaraz na pierwszej sesji w styczniu uchwalimy. Przedstawi pani i już. I nie będziemy czekać do marca.

Pani Dembińska- Czyli odpisać, że uchwała wygasa w grudniu i nie podejmujemy w tym roku nowej uchwały, czekamy do przyszłorocznej.

Wiceprzewodnicząca Rady – Radni nie podjęli uchwały o uchyleniu wskazanego punktu 2.9 w uchwale, a przy przygotowywaniu projektu uchwały na 2018r. zwrócona zostanie szczegółowa uwaga na regulacje art.11 ustawy o ochronie zwierząt i nie dojdzie do powielania kwestionowanego zapisu.

Wiceprzewodnicząca Rady -Jest też rozstrzygnięcie nadzorcze w stosunku do uchwały Nr XXX/239/2017 z dnia 10.08.2017r. w sprawie szczegółowych zasad, sposobu i trybu udzielania ulg w spłacie należności pieniężnych mających charakter cywilnoprawny, przypadających Gminie Lubniewice i jej jednostkom podległym oraz warunki dopuszczalności pomocy publicznej w przypadkach, w których ulga stanowić będzie pomoc publiczną stwierdzono nieważność paragrafu 4 ust.2 w zakresie zwrotu „w szczególności możliwościami płatniczymi dłużnika oraz względami społecznymi” oraz paragraf 11(Zał. Nr 24)

Pani Skarbnik- Mecenas powiedział, że my nie musimy tego robić. Jest informacja na BIP-ie przy tej uchwale o rozstrzygnięciu nadzorczym. A ten uchylony punkt 11- obowiązek sprawozdawczy to po prostu nie będziemy wymagać od pracowników, kierowników i nie będziemy przedkładać radzie.

Wiceprzewodnicząca Rady- I jeszcze korespondencja z rehabilitacją, chociaż sprawa jest już

wyjaśniona, przedstawię treść pism (Zał. nr 25.26.27)

Burmistrz -Zdanie komentarza. My czasami staramy się wytłumaczyć petentom, że niektóre sprawy po prostu muszą trwać. To, też tłumaczyliśmy panu Dosiowi, że na przykład między innymi, dlatego że jest to firma i my nie możemy, ja nie mogę nawet, jako ten organ podatkowy. Podatek to jest jakby jedna sprawa, natomiast zaległości cywilno-prawne z tytułu na przykład użytkowania lokalu, ja nie mogę podjąć decyzji takiej, że dobrze, komuś coś umorzę, dzisiaj podejmę decyzję, jutro pani skarbnik wyda dokumenty i wszystko zadziała. Rozumiałem pana doktora zniecierpliwienie. Mieliliśmy spotkanie, powiedziałem Panu Dosiowi też, że jak tylko będzie uregulowania kwestia uchwały na podstawie, której mogę działać, to zadziała. To, że trwało to kilka miesięcy, no niestety, krócej z wielu względów tego nie dało rady zrobić. Tutaj najważniejsze jest, że znaleźliśmy furtkę i przede wszystkim dość mocną argumentację, że faktycznie te zwolnienie z opłaty za gaz jest jak najbardziej uzasadnione, gdyż konsultowałem tą sprawę chociażby z wójtem Słońska czy ewentualnie z Burmistrzem Ośna Lubuskiego. W tak małych ośrodkach, jakim są te miasteczka wymienione czy wieś, funkcjonowanie rehabilitacji bardzo często wiąże się z tym, że gmina w jakiś sposób partycypuje w kosztach. Dlatego, że taka rehabilitacja nie jest w stanie wygenerować pieniędzy, które są tak zwanym po prostu zyskiem. I tutaj zrobiliśmy faktycznie analizę, dostarczone zostały wszystkie dokumenty, które były potrzebne. Uznaliśmy z czystym sumieniem, że nikt tutaj nas nie próbuje wprowadzać w maliny, tylko, że faktycznie sytuacja jest taka, że przy takiej ilości kontraktów, przy takiej wysokości kontraktu, przy tylu pacjentach ta rehabilitacja zarabia na sobie, nie generując zysków i oczywiście nie biorąc pod uwagę kosztów. Ale to jak państwo słyszeliście, to już pierwszego października skończył się kontrakt. No niestety, trwa to już półtora miesiąca. Będę spotykał się, tak jak państwu też mówiłem z dyrektorem NFZ, z panią Rafalską i będziemy próbowali robić wszystko, żeby ten kontrakt nowy został jak najszybciej podpisany.

Wiceprzewodnicząca Rady- Gminny Ośrodek Kultury zaprasza wszystkich radnych na koncert „ Droga do wolności”, który odbędzie się 10 listopada o godz. 19.00 w sali widowiskowej GOK –wstęp wolny.

Burmistrz- A jeśli zapraszamy na obchody 11 listopada, to ja również chciałem zaprosić na 10 listopada, jeśli ktoś nie pracuje i mógłby. W tym roku troszeczkę w nowej formule. To taki wniosek wyciągnięty po zeszłym roku, po rozmowach na ten temat z paniami dyrektorkami placówek oświatowych i z panią dyrektorką Gminnego Ośrodka Kultury, że chcemy patriotyzm pokazywać najmłodszym, bo z frekwencją jest różnie. Ja tu powtarzam i jeszcze raz powtórzę, mimo wszystko Lubniewice to nie Glisno, jeśli chodzi o takie inicjatywy. Tam jest zdecydowanie większe zainteresowanie wydarzeniami kulturalno-patriotycznymi niż u nas, więc stwierdziliśmy, że w tym roku spróbujemy wspólnie ze szkołą, w godzinach szkoły zrobić krótki apel patriotyczny, wspólnie przeżyć mszę, wcześniej apel w szkole, krótkie spotkanie pod pomnikiem. Więc jeśli ktoś może, to ja też serdecznie zapraszam. Jeśli nie będzie tylko padało to będziemy z całą szkołą, więc na pewno będzie to też wyjątkowe wydarzenie. A 12 listopada to pozwolę sobie wejść w słowo i zapraszam w imieniu pani Sołtys, Rady Sołeckiej i Stowarzyszenia Kobiet z Glisna na kolejny przegląd pieśni patriotycznej. Tam oprócz czegoś dla ducha, czyli pięknych pieśni patriotycznych, zawsze coś dla ciała. Podejrzewam, że tak jak było, tak i tym razem jakiś bigos, ewentualnie grochówka. Także ja, zapraszam, bo to naprawdę piękna, ciepła uroczystość.

-Jestem T. Jagiełło Mieszkam na rynku tutaj w Lubniewicach i chciałem się spytać czy Rada Gminy pomyślałaby coś, żeby zabrać z podwórka szalet miejski, kontener, który tam stoi. Czy można by było tak przemyśleć, żeby sprzedać mi, ten kawałek tej działki?

Burmistrz- Temat jest mi bardzo znany. I my tutaj otrzymaliśmy dwukrotnie pismo od pana Jagiełły w sprawie wykupu. I czy dla niego, czy dla kogoś innego, to już jest jakby inna kwestia, bo zawsze nieruchomości sprzedajemy w tak zwanych przetargach otwartych. Natomiast tutaj, moja argumentacja była następująca. Liczyliśmy na to, że dofinansowanie będzie, wybudujemy szalet miejski na rynku w formie słupa ogłoszeniowego, bo mamy takie zatwierdzone przez konserwatora i wtedy mielibyśmy otwartą furtkę do sprzedaży tej nieruchomości, bo faktycznie, nazwijmy to

delikatnie, jest z nią więcej kłopotu niż pożytku. Natomiast mimo wszystko, do momentu, kiedy tej toalety nie ma, to planowaliśmy w tym roku z panią skarbnik budżet, jeszcze będziemy na ten temat dyskutować na komisji dotyczącej budżetu. Planowaliśmy rozmawiając z panem Tomaszem, mówię, że jeśli, nie dostaniemy dofinansowania to pomyślimy ewentualnie o tym, żeby taką toaletę sfinansować ze środków własnych, bo niestety fakt jest taki, że przyjeżdżają do nas turyści, zresztą państwo wiecie, że coraz więcej i my nie mamy takiego miejsca ustronnego. Natomiast toalety, które wcześniej funkcjonowały w tym podwórku mają więcej wad niż zalet. Chociażby wadą jest to, że są w takim a nie w innym miejscu. Kolejną wadą jest to, że musimy zatrudnić obsługę i z tym też jest kłopot. Ja nawet gdzieś tam w latach poprzednich prosiłem o taką statystykę, ile osób z tej toalety korzysta. Więc to wyglądało katastroficznie w stosunku do środków, które myśmy tam wykładali. No i jakby, nazwijmy to w trochę taki sposób niepisany, to ludzie korzystają z toalet w restauracjach. Tylko, że w sytuacji, w której na przykład organizowaliśmy MTB i do niego wrócimy w przyszłym roku, to toaleta zawsze była pod ręką i my, jako gmina możemy ją wykorzystać. I ja bałbym się przedkładać przed radę wniosek panie T, o sprzedaży tej nieruchomości w momencie, kiedy gmina w jakikolwiek sposób nie będzie zabezpieczona.

Pan Jagiełło -Gmina była zabezpieczona, bo miała całkiem osobno kible. Ale patologiczne decyzje tamtego burmistrza tak sprawiły, że teraz nie ma. Są hotele, a szalet nie ma. I po za tym, kto by chciał mieć taki wrzód na swoim podwórku? Dlaczego ten kibel tutaj nie stoi przy PKS-ie. I tak ludzie z rynku chodzą po restauracjach, bo on nigdy nie jest otwarty. Poza tym, to już się tam śmietnisko zrobiło. Już nie tylko szalet, ale i śmietnisko. Jak to jest, że jest działka i jest siedemdziesiąt centymetrów, i ja mam wejście też do szopy? Tam by mi nie przeszkadzało, ale to jest. Ja bym chciał też, myślę na przyszłość, że może, jeżeli się jedna knajpa rozpadnie, druga knajpa, to może ja wtedy wrócę tutaj z powrotem, bo nie muszę cały czas na zachodzie siedzieć, może tutaj bym chciał knajpę zrobić. To nie, bo mam taki kibel na środku podwórka.

Burmistrz -Ja te argumenty rozumiem. Tak jak powiedziałem i naprawdę w stu procentach rozumiem. Chociaż jest ciągłość władzy w gminie i burmistrz może się zmienić. Natomiast pewne decyzje, które są trwałe, skutkują w przyszłość. Ja nie chciałbym rozmawiać o decyzjach, które były podejmowane w przeszłości. Dzisiaj jest taka sytuacja, że my tej toalety publicznej nie mamy. W sytuacji, nazwijmy to awaryjnej, czy jest impreza, czy coś się dzieje, my to zabezpieczenie mamy.

Pan Jagiełło -No tak, ale takie pismo jak otrzymałem, że można będzie coś podjąć, jeżeli dostanie gmina Lubniewice pieniądze na rynek, tak. Dla mnie to jest chore, dla mnie to też nie powinien być taki rynek robiony, bo to jest tylko zadłużanie gminy. Po co tutaj ciągnąć jakiejś pieniądze. Czy to z nieba są pieniądze, bo, po co, co piętnaście lat, rynek robić? Na rynek wystarczy ściągnąć jakąś ekipę, parę bloczków wymieni i droga jest prosta, otynkować murki i jest rynek. W fontannie nie musi być woda. Po co woda tam? Dzieci się zarażają, teraz kola tam, różne coś leci z nieba. Nieważne. To by stała ta pani ładnie pomalowana i jest o kei. Rynku nie trzeba robić. I jak ci ludzie, co mają restauracje, to gdzie będą jeździć? Gdzie oni będą stawiać samochody? Jak jest po każdej stronie ulicy zakaz, że stawiać nie można? A teraz jak już będzie pięciu policjantów to w ogóle się nie będzie stawiać.

Burmistrz -Trzech na razie.

Pan Jagiełło -Niedługo jak będzie jeszcze patrol wodny, to jeszcze oni z motorówką będą jeździć. No, to ja dwa lata mam czekać, czy następne cztery lata,

Burmistrz -Taka toaleta kosztuje 90 tysięcy złotych. Więc, czy nam się to podoba czy nie, są to pieniądze, jakie są. I tak odpowiadając też na to pytanie odnośnie czy rynek jest potrzebny. Ja nie chciałbym rozwijać całej dyskusji na temat potrzeby tej inwestycji, że nie. Jeśli byśmy robili, inwestycję przebudowy rynku z środków unijnych, to taka toaleta będzie nas kosztować piętnaście procent tej kwoty, a nie 90 tysięcy, a nie sto procent. Natomiast będziemy się pochylać nad tym, czy nie sfinansować tej toalety ze środków własnych na przyszły rok i wtedy mamy otwartą furtkę do wystawienia nieruchomości na sprzedaż. Bo tak jak powiedziałem raz jeszcze powtórzę tutaj przy radzie. Rozmawialiśmy o tym w biurze moim czy w sekretariacie, że ta toaleta jest dla gminy jak kula u nogi. Natomiast z kulą u nogi powoli, ale jednak też można iść. Gorzej jak są zakute dwie nogi w kajdany i przywiązane do drzewa. A myślę, że w tym przypadku sprzedaż bez zabezpieczenia toalety tym by była.

Radny Kilinkiewicz - Ile razy w tym roku ta toaleta była otwarta?

Burmistrz -W tym roku ze względu na to, że chociażby nie było MTB, toaleta nie była otwarta.

Radny Kilinkiewicz - No to czy nie prostszym rozwiązaniem jest, co jest praktykowane chociażby na boisku, jak jest zapotrzebowanie, że tak powiem, skorzystać z toy-toy?

Burmistrz - To nie jest jakby kwestia tego, czy to nie jest dobre rozwiązanie. To jest bardzo dobre rozwiązanie, tylko ja wam zadam jedno pytanie. Jeśli pan radny rozwiąże problem, może jutro składać, przyjmując pana Tomasza wniosek, jako zasadny i przedłożę go na radzie. Proszę wskazać miejsce na toy-toy.

Pan Jagiełło- Przy przystanku, bo na rynku chodzą do restauracji.

Radny Kilinkiewicz- A ja zadam inaczej. A jak nie będzie zawodów MTB?

Burmistrz -Nie, no zawody MTB będą. Tutaj nie ma problemu. Na zawody też możemy dostawić toaletę. Pamiętajcie, jak już ciągniemy ten wniosek toalet, chyba dwa lata temu, przy organizacji zawodów MTB postawiliśmy dwie toalety w takiej wnęce między jedną a drugą restauracją. Toalety jeszcze dobrze nie stanęły, a ja już miałem skargi.

Pan Jagiełło- Dobrze, ale też jeszcze jest gminny plac, tam gdzie była kiedyś masarnia i tam gdzie te meble sprzedają. Dlaczego tam, pod tamtą chałupą nie postawić toy-toy? Jeszcze mam takie, pytanie, bo mam tą działkę i mam siedemdziesiąt centymetrów. Czy nie można by było też wziąć to pod uwagę, żeby nie było przetargu i ja, jako pierwszy, bo na przykład to było, że moja matka, moja ciotka miały tam części w tych działkach, i czy nie można by było coś takiego teraz zrobić, bo i tak byłem wydojony przy tamtym przetargu, a i tak też nie dam to sprzedać. No wstyd by był, żebym ja dał teraz, żeby mi ktoś wziął, przyszedł i teraz kupił mi tamtą działkę.

Burmistrz -Jeśli mogę się tutaj odnieść, do tego zapytania. Wiecie państwo, że każdą sytuację sprzedażową rozstrzygamy pod kątem, formalno-prawnym. I jeśli jest taka sytuacja, że tutaj musiałbym z mapkami się zapoznać...

Pan Jagiełło -No i jak ja bym to zapłacił, to by piętnaście procent zostało..

Burmistrz -Ja tylko chciałem powiedzieć, że jeśli tutaj będzie zasadne na przykład poszerzenie nieruchomości, mówi się, jest w ustawie taki termin: „poszerzenie”. Na poszerzenie nieruchomości pana, wtedy nie trzeba robić otwartego przetargu na te siedemdziesiąt centymetrów. Myślę, że tam będzie taka możliwość, myślę, aczkolwiek nie jestem w stu procentach pewien. Jeśli będzie taka możliwość, to oczywiście przy sprzedaży wtedy toalet możemy uwzględnić tą pana prośbę. Natomiast, jeśli sytuacja jest taka, że jest trzech właścicieli, czy czterech właścicieli i ten fragment terenu może każdemu poszerzyć nieruchomość lub być w pewien sposób udziałem w nieruchomości, to gmina nie ma możliwości zrobienia zamkniętego przetargu. Ale tą sprawę zbadamy i na pewno pana poinformujemy.

Radny Kilinkiewicz -Odnosnie toy-toy, one stały, też chyba koło parku miłości.

Burmistrz -Tak stały. I mieliśmy z nimi dość duży problem, bo kilkakrotnie były przewrócone.

Radny Kilinkiewicz - Panie Burmistrzu, ale tutaj mamy problem, bo kupili od kogoś, od gminy, a teraz ma problem, żeby ją zagospodarować.

Burmistrz- To jest fakt. Pozwólcie państwo, że zamknę dyskusję tej toalety. Powiem tylko w ten sposób. Dobrze, pochylę się, jako gospodarz gminy, nad tym problemem właśnie, o tym jak rozmawialiśmy, czyli: czy znajdę odpowiednie miejsce na toy-toy i możemy zamknąć sprawę. Nie ukrywam, że dla nas, to, o czym też mówiłem na spotkaniach naszych dwóch, że dla nas też by w pewien sposób to problem rozwiązało. I jeśli znajdę rozwiązanie, na grudniowej sesji przedłożę radzie uchwałę o sprzedaży nieruchomości.

Radny Langowicz- Czy te grunty poniżej, między ulicą Ogrodową kończą się na podwórzu pod Barem Centrum na dole, czy tam mamy jakieś grunty jeszcze na dole. Tam są jakieś jeszcze szopki, nie wiem, ustępy, sklepy, zamknięte komórki. Czy to wszystko jest na gruncie prywatnym, czy na gruncie gminnym?

Burmistrz -Sprawdzą to i udzielę informacji na następnej sesji.

Radny Langowicz-, Bo tam kiedyś też były toalety, po drugiej stronie.

Burmistrz -Sprawdzą.

21.Zakończenie obrad.

Wobec wyczerpania punktów porządku obrad Wiceprzewodnicząca Rady zamknęła XXXII zwyczajną sesję Rady Miejskiej w Lubniewicach o godz. 15.00

Protokołowała
St. Żuk

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej
Beata Sanocka